

KURYER LITEWSKI

W WILNIE we ŚRODĘ DNIA 10 LUTEGO V. S. 1815. ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

St. Petersburg, dnia 30 stycznia.

Zawczora, to jest dnia 28 t. m., z okoliczności urodzin W. X. J. Michała, był wielki zjazd do pałacu zimowego, dla słuchania mszy ś. i złożenia powinszowania u Cesarzowej Jeymości i WW. Xiążąt. Wieczorem w pokojach Cesarzowej Jeymości był spektakl i wieczerza. (P. P.)

St. Petersburg dnia 30 stycznia.

Wiadomo, że wydawca gazety petersburskiej, *Ruski Inwalid*, która w rossyjskim i niemieckim wychodzi języku, cały czysty z nię dochód, przeznaczył na rzecz inwalidów wojska rossyjskiego. W ostatnim numerze téj gazety, terażniejszego miesiąca, stycznia, umieszczony jest rachunek takowego przychodu i rozchodu, a razem i ofiar dobroczynnych na tenże cel przeznaczonych. Podług tego rachunku: ogólny kapitał inwalidów, ulokowany w Cesarskim Lombardzie, do d. 30 grud. 1814 roku wynosił 303,000 rubli. Od dnia 30 grudnia 1814 do 30 stycznia 1815, przyłączono do kapitału 5,000 rubli, i nadto ulokowano w Lombardzie, na rzecz kalekich z bitwy *Lipskiej*, 35,000 rubli, a z bitwy pod *Mont-Martre* 17,000 rubli; w Izbie powszechnéj opieki gubernii kurskiej, na rzecz inwalidów 4,457 rubli, kop 60; procentów do dnia 1 stycznia t. r., przyłączonych do kapitału 13,666 rub., 54 kopieyki. Zbiór ogólny kapitału 376,104 rubli i kop. 14.

W skrzynce wspomżenia do d. 30 grud. 1814 roku znajdowało się 21,257 rubli i kopieiek 42; od 1 do 30 stycznia t. r., przybyło do téjże skrzynki 10,765 rub. Zbiór w skrzynce 32,022 rub., 42 kop. Z tego zbioru przyłączono do kapitału ogólnego 5,000 rubli; z pozostałych 27,022 rub., 42 kop., od d. 1go do 30 stycznia r. t. dla inwalidów, oficerów i żołnierzy, wdów i sierot wydatkowano 11,786 rub. i ko. 50; a zostało w skrzynce 15,335 rub. 92 kop.

Rachunek ten podpisał wydawca gazety *Ruskiego Inwalida*, P. Pezarowius, Kol. Ass. i Kawal.

Moskwa, dnia 21 stycznia.

Témi dniami powrócił tu od wojska, JW. Jenerał piechoty, Hrabia *Tolstoy*. (P. P.)

Kazań, dnia 2 stycznia.

Handel i przemysł miasta naszego coraz się podnosi. Oddalenie *Kazania* od obudwu stolic i miast nadmorskich; położenie iego w punkcie łączenia się wielkich gościńców, prowadzących do *Wiatki*, *Tobolska* i całej *Syberyi*, tudzież do *Orenburga*, *Ufy*, *Urałską*, oraz do wszystkich mieysc i twierdz w stepach leżących; rzeki, przez tę guberniją płynące *Wolga* i *Kama*, a na granicy gubernii *Sura*, *Wetluga* i *Wiatka*, czynią to miasto nieiako środkiem rossyjskiego handlu z *Azyą*. *Wolga*, prowadzą tu z *Petersburga* wszystkie towary europejskie, a w górę tąż rzeką przez *Astrachań*, rękodzieła i płody perskie i *kizlarskie*. Rzeką *Kamą*, w dół, przesyłają z *Syberyi*, i *Permu* rękodzieła fabryczne. Latem i zimą przechodzi przez *Kazań* tysiące podwód i ludzi. Z okolic stepowych przypędzają tu niezliczone mnóstwo koni, bydła rogatego i owiec, które ztąd, do innych idą gubernii, a razem rękodzieła z fabryk i roboty wiejskiego przemysłu domowego, na miliony rubli cenione.

Kazań z tego względu może się nazywać składem zboża i wielu innych produktów dla mieysc, w górze rzek położonych, tudzież dla *Wiatki* i *Astrachania*. Zyczyć tylko należy, iżby znaczniejsi kapitaliści, dla podniesienia handlu tutejszego, z takimi wygodami połączonego, kantory w mieście tutejszém założyli. — Przywożą tu jeszcze w znaczniejszych ilościach z *Petersburga*: cukier, kawę, sukno, korzenie, kamforę, ołów, indygo, i t. d., z *Moskwy*, prócz wyliczonych towarów, herbatę, towary kamelorumowe, medykamenta, płótna, sztofy, złotogłów, kitaykę, pękale, kartuny, strzelby, pistolety, noże, zwierciadła, fajans, galanterye, meble, pojazdy, wina, wódki, owoce, i t. d. Towary te prowadzą równie lądem, jak wodą; rzekami *Moskwą*, *Klasmą* i *Oką*, która do *Wolgi* wpada. Transport wodą tańszy jest daleko od lądowego. Z *Jarostawia* przywożą wodą papier, obrusy, serwety, płótno, kanwę, kapelusze, farby, i t. d.: z *Nowogrodu - niższego*, także wodą: kapelusze, sukno włosciańskie, sznurki, drót, płótno, jabłka, kapustę, i t. d.; z *Archangiela*, lądem dostarczają przez *Wiatkę*: cukier, wino, białomorskie śledzie wędzone i solone, i różne gatunki ryb i t. d.: z *Wiatki* przywożą lądem: płótno, miód, chmiel, masło, żelazo, czugun, szkło, przypędzają bydło i konie; a z *Wetlugi* wodą: smołę, dziegieć, drzewo do budowy, rohoże, wory, worki i t. d.; z *Syberyi* i *Permu*, rzekami *Białą* i *Kamą*: żelazo, miód, ołów i inne płody okolic tamtejszych; zimą zaś: sadło, ryby, marmury, minerały, lipiec (miód); z *Kiachty*, i jarmarku irbickiego, towary chińskie i bucharskie; z *Orenburga* i twierdzy *Troickiej*, lądem: towary bucharskie, kokańskie i chiwińskie, sadło, sól ilecką, skóry, owczyny, sierść wielbłądów, puch kozi, bawełnę, szale perskie, druczki, cératy, chałaty (pewna odzież pospółstwa), armiaki (także pewny ubiór pospółstwa), pistacje i suszone owoce; przypędzają także tysiące bydła i koni kirgizkich, kałmuckich i baszkirskich. Z *Uralska* lądem dowożą: jesietrzynę, bielehę i różne ryby, kawior, sierść wielbłądów, futra, karuk i przypędzają bydło. (P. P.)

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

A U S T R Y A.

Gazeta wiedeńska, *Oesterreichischer Beobachter*, donosi z *Wiednia*: „Dnia 3 lutego. J. C. K. Mość, Podpółkownika półku pieszego *Józefa Colloredo*, Barona *Carnea Steffaneo*, i Majora Cesarskiego regimentu lekkiej jazdy, P. *Edelsbacher von Giorok*, szambelanami swymi mianował.

J. C. K. Mość, P. *Józefa Daczyckiego*, ze względu na jego zasługi, mianował Baronem, z przysięciem dostojności tej na jego potomków płci obojczy.

Xiążę *Wellington* przybył tu wczora, o tej prawie godzinie, w której donieśliśmy o jego wyjeździe z *Paryża*.

Taż gazeta zawiera wyrok rządowy pod d. 14 stycznia r. t., przepisujący, iż cudzoziemcy, chcący weyść w małżeńskie związki z poddanką austryacką, powinni składać świadectwa o swoim stanie i sposobie dotąd życia: a razem, iż oblubienica cudzoziemca otrzymując pozwolenie wyyscia za niego zamąż, nie otrzymaie w niem podobnego pozwolenia

na wyniesienie się z kraju; ale oddzielnie o nie starać się powinna.

Gazeta *Korrespondenta hamburskiego*, donosi z *Wiednia* pod 25 stycznia: „Cesarz Jmć austriacki, na dowód poważenia swojego dla Ministra Brytanii wielkiej, Hrabiego *Münster*, i jego znakomitych zasług i uczuć patriotycznych, raczył go ozdobić wielkim krzyżem orderu *S. Stefana*.”

Powiadają, iż d. 22 t. m., ze strony pruskiej podane zostało drugie ostateczne oświadczenie. Wkrótce więc należy oczekiwać ostatecznego postanowienia o głównych sprawach *Niemiec*.”

Taż gazeta, z *Wiednia* pod 25 stycznia: „J. C. K. Mość, trzech pruskich urzędników Stanu, Półkownika *Laroche*, brygadiera gwardyi konnej; Półkownika *Knobelsdorf*, dowódcę regimentu gwardyi bokuwey; i Majora *Krafft*, dowódcę regimentu lekkiej jazdy gwardyi, ozdobił małemi krzyżami orderu *Leopolda*. — Szwedzki Major, *Baron Adlerkreutz*, gońcem ztąd wyjechał do *Sztokolmu*, (przejechał już przez *Hamburg*.)”

Gazeta berlińska, z *Wiednia* pod 30 stycznia: „Dnia 23 t. m. Xiążę *Metternich* dawał bal, po którym wieczera nastąpiła. Bal przeciągnął się do godziny 4tej zrana. KK. Pruski, Duński i Bawarski, wszyscy Xiążęta i znakomitsze osoby bytnością swoją go zaszczytliły.

Posel Rossyyski, Hrabia *Stackelberg*, dawał d. 24. bal, z okoliczności rocznicy, dnia następującego, urodzin N. Cesarzowej Rossyyskiej.”

N I E M C Y

Gazeta, *Journal de Francfort*, umieściła: z *Hamburga*, d. 23 stycznia. JW. Jenerał naczelny, Hrabia *Beningsen* jest na wyjeździe od nas. Wczora deputacya senatu udała się do niego, dla złożenia podziękowania, za tyle uczynionych łask dla miasta, i za karność, zachowaną przez woysko jego. Taż deputacya prosiła u niego o pozwolenie odmalowania, przez dyrektora *Tischbein* wejścia tego wodza na czele woysk swoich do naszego miasta.

z *Ratysbony*, dnia 24 stycznia. Baron *Capellen*, poseł nadzwyczajny Xiążęcia panującego *Niderlandów-Zjednoczonych*, tędy dziś przejeżdżał z małżonką swoją, udając się z *Hagi* do *Wiednia*.

z *Karlsruhe*, d. 28 stycznia. Zawczora przebiegali tędy goniec rossyyski, powracający z *Londynu* do *Wiednia*; goniec francuzki z *Wiednia* do *Paryża*; i goniec angielski wyprawiony z *Londynu* do *Wiednia*. Tegoż dnia przebiegł drugi goniec angielski do *Londynu* i francuzki do *Wiednia*. Dnia 27 wieczorem, Xiążę *Wellington* przejeżdżał tędy; udając się do *Wiednia*. (Ob. wyż. z *Wiednia*).

z *Hanau*, dnia 28 stycznia. Rozłożenie woysk, w mieście i okolicach naszych widzieć się dające, nie inny cel mieć się zdaie, tylko niedopuszczenie zajęcia posiadłości, nieprzyznanych jeszcze.

z *Hanau* d. 29 stycznia. Mamy tu dwa regimenta, Xiącia elektora i Xiącia *Karola* i dwie baterye artylleryi; spodziewamy się jeszcze regimentu huzarów.

z *Kliwii*, d. 18 stycznia. Ostatnie woyska pruskie opuściły nas wczora, udając się do *Emmerich*, a ztamtąd do *Anholt* i *Bockholt*. Tegoż dnia jazda przechodziła *Ren* w *Wezelu*. Na jutro spodziewany jest do nas równie, jak do *Calcar* i *Cranenburg* park artylleryi, 900 ludzi liczący; sztab główny do 200 ludzi mający stanął kwaterą w naszym mieście.

z *Hannoweru*, d. 19 stycznia. Wczora obchodzono tu rocznicę narodzin Królowej angielskiej. Xię *Cambridge* zrana przyjmował powinszowania. Ministrowie *Decken* i *Bremer* wielkie dali obiady. Wieczorem były pokoje i wieczera u dworu: wszyscy deputowani stanów byli zaproszeni — Hrabia *Kielmannsegg* z pewnemi poleceniami do *Londynu* wyjechał — Stany uroczystie wczora ogłosiły zjednoczenie wszystkich części królestwa w jedno ciało stanu, we względzie prawa i powinności. Mianowane już

zostały kommissye do wyexaminowania długów i podatków. Dzieło tych kommissy d. 3 kwietnia będzie podane stanóm, a wtedy wielkie rozpoczną się działania.

W E O C H Y.

Korrespondent hamburski, donosi z *Medyolanu* pod 11 stycznia: „Wszystkie osoby tu znajdujące się, które dawniej należały do służby Vice-Króla *Eugeniusza*, odebrały rozkaz wywiechania z kraju. Jenerał *Bertrand*, który tajemnie tu z wyspy *Elby* był przyjechał, o mało do więzienia nie poszedł.”

Gazeta, *Journal de Francfort*, z *Medyolanu* pod 22 stycznia: „Kommissya ustanowiona w *Medyolanie*, dla sprawdzenia tytułów szlachty dawney i nowéy, ogłosiła, aby szlachta dowody swe złożyła przed końcem maja; a gdyby tego uczynić nie mogła, może prosić o przedłużenie terminu, po którego upłynieniu nie będzie już przyjęta żadna więcej prosba. — Król sardyński PP. *Villa* i *Pozi* mianował Vice-Sekretarzami Stanu stosunków zewnętrznych; P. *Chabran*, jest tylko Członkiem nadliczebnym.”

Taż gazeta z *Rzymu* pod 18 stycznia: „Papież, pod d. 1 t. m., wydał bullę, zaradzającą wszelkim nadużyciom, iakie się oddawna wcisnęły we względzie karności duchowney. Zawiera ona wiele przepisów względem policyi wewnętrzney i zewnętrzney kościołów, ubioru duchownych &c. Art. 34, broni, wszelkiego stopnia duchownym bywania na teatrze w sukni swojego stanu, a we środę i sobotę, w żaden sposób znajdować się na nim nie wolno. — Nasza gazeta urzędowa, *Diario Romano*, ogłosiła, d. 7, list z *Ankony*, w którym opisane są podług zabiegów niejakiegoś *Maghela*, w celu skłonienia mieszkańców *Ankońskich* i *Marchii*, iżby wysłali do *Neapolu* deputacye, z prośbą o przyłączenie ich prowincy do tego Królestwa. Rządy rewolucyjne, które jeden po drugim następowały we *Francyi*, równie iak i *Bonaparte*, często używali tego środka, który należałoby już mieć za nikczemny; jednakże to, co się dzieje we *Włoszech* i gdzie indziej, dowodzi, że taktyta jeszcze się nie odmieniła, i że ubarwione przywłaszczenie mają jeszcze za niezaprzeczone prawo.”

Taż gazeta z *Genui* pod 14 stycznia: „Królowa sardyńska, kazała ogłosić w *Cagliari* przyłączenie *Genui* do *Piemontu*. Wypadek ten sprawił nader przyjemne wrażenie w Sardynczykach. Utrzymując oni ciągle związki handlowe z *Genueńcykami*, uważają się prawie za należących do jednego towarzystwa; jest nawet na tej wyspie jedno miasto, w którym mówią zepsutym językiem włoskim, jakiego w *Genui* używają. — Królowa, ma wyjechać z *Cagliari* d. 17 t. m. Hrabia *Pasqua*, wysłany od Króla z depeszami do Królowej, zawczora tędy przejeżdżał. Rozumieją, iż Król przyedzie tu dla spotkania swojej małżonki, i że kilka dni w mieście naszym zabawią.”

F R A N C Y A.

Gazeta *Journal de Francfort*, z *Paryża* pod d. 24 stycznia, doniosłszy o mającym nastąpić wyjeździe Xiącia *Wellingtona* do *Wiednia*, tak daley mówi: „Rozumieją powszechnie, iż ta odmiana bynajmniej nieprzeszkodzi w postępach układów, owszem ie przyspieszy. Wysokie poważenie, które tak słusznie sobie zjednał Xiążę *Wellington* i jego żołnierska otwartość, więcej koniecznie powinny mieć wpływ, aniżeli talenta dyplomatyczne Lorda *Castlereagh*, względem których tak wielką zachowują ostróżność.”

Taż gazeta z *Paryża* pod d. 26 stycznia: „Przyjaciele pokoju mogą powziąć niejakie nadzieje z okoliczności odjazdu Xiącia *Wellingtona*, który na kongresie zastąpi miejsce Lorda *Castlereagh*. Mają za rzecz wiadomą, iż Monarcha nasz żywe oświadczył ukontentowanie przy ukończeniu audyencyi pożegnania, którą dał ministrowi *Brytanii W.* Nakoniec mówi, że instrukcyje, które Lord *Wellington* od rządu swojego otrzymał, takie są, iż dzieło pokoju ła-

twiejszem się stanie, i że opór formalnie i statecznie przez Lorda *Castlereagh* utrzymywany, a ścigający się do pretensy jednego z Mocarstw sprzymierzonych, zamieni się w przystąpienie do niej przez *Xięcia Wellingtona*, a tém samém inne punkta łącznicy i prędzej pójdą.

Gazeta *Korrespondenta hamburskiego* umieściła list z *Paryża*, pod d. 25 stycznia: „Powiada, iż Porta *Ottomańska* zawarła traktat przymierza z *Francją*. — Właśnie w tej chwili wyszła na jaw, u *Xięgarza Nicolle*, historya tajemnych towarzystw wojskowych i o spisku wojskowym, w celu obalenia rządów *Bonapartego*. Dzieło to zawiera ciekawe szczegóły, o bezprzykładnym w dziejach świata spisku. Rzeczywiście, trudno byłoby uwierzyć, iż spisek, do którego 10,000 ludzi należało, trwał przez lat 16 i przez nikogo wyjawiony nie został. Nic jednakże lepszego dowodu otém dać nie może, iak ta osobliwsza książka, która jedynym jest kluczem do istotnego poznania processów *Moreau* i *Malleta*.”

Tenże *Korrespondent* donosi z *Paryża* d. 27 stycznia: „Dnia wczorayszego wybuchnął ogień w jednym z kominów w *Tuilleries*, szczęściem jednak wkrótce ugaszony został. — Podobieństwem jest, mówi *Journal des Debats*, iż Lord *Wellington* razem z *Lordem Castlereagh* w *Wiedniu* traktat podpiszą, który się stanie zasadą i rekoymią pokoju europejskiego. Zadney już nie mamy wątpliwości, iż ostateczne rozstrzygnięcia postanowień kongressowych, przed upływem 3 tygodni, podpisane zostaną.

Gazeta berlińska donosi z *Paryża*, pod d. 27 stycznia: „Dnia 23 t. m. *Xiężna Angouleme* udała się do *St. Denis*, dla odprawienia modłów, w grobach tamecznych, przy trunnie ukochanych jej rodziców. — *Xiążę Wellington* nie przędz, iak 24 t. m., o południu, ztąd wyjechał. — Kommissya wojskowa w *Lille*, *Jenerała Excelmana*, jednomyślnie, niewinnym uznała. — Oskarżenia, przeciwko *Jenerałowi Excelmanowi* w raporcie Ministra wojny, d. 29 grudnia *Królowi* podanym są: utrzymywanie zakazanej korespondencji, szpiegostwo, miotanie zelżywych wyrazów przeciwko osobie króleskiej, i nieposłuszeństwo na rozkazy Ministra wojny. — Podług doniesień z *Dieppe*, w grudniu, rybołówstwo, przy tamecznych brzegach tak się poszczęściło, że dochód z niego na 337,000 fr. wynosi. Użytych do tego było 100 statków, które napełniły 2,290 beczek, a 900 ludzi osady miały. — Została jeszcze jedna do wypełnienia powinność. Wiadomo, iż *Delfin (Ludwik XVII)*, pogrzebiony jest na dawniejszym cmentarzu s. *Małgorzaty*. Ale dotąd nie było wiadomo, że serce i włosy jego, przez *P. Peletor*, Doktora chirurgii, który do otworzenia jego ciała był wezwany, zachowane zostały. Wiadome jest miejsce, na tymże cmentarzu, w którym zwłoki jego były pogrzebione. Głowa tém łatwiej da się rozpoznać, iż po jego śmierci, dla znaku, na głowie horyzontalne wyrżnięcie zrobiono.

Francya utraciła w roku 1813 następujących *Jenerałów*: *Moreau* w 49 roku życia, poległ pod *Dreznem*; *Marszałek Bessieres*, *Xiążę Istrii*, *Jenerałny Pułkownik gwardyi konnej*, w 44 roku; *Duroc* *Xiążę Frioul*, wielki *Marszałek pałacowy*, w 45 roku; *de la Riboissiere*, *Jenerałny Intendant artylleryi* w 50 roku; *Eble* *Jenerałny Inspektor artylleryi*; *Junot* *Xiążę Abrantes*, *Jenerał dywizyi*, były *Gubernator Paryża*, w 46 roku; *Narbonne*, *Jenerał dywizyi*, *Gubernator Torgawy*, tamże zmarły, w 61 roku; *de Rochambeau*, *Jenerał dywizyi*, w 51 roku; *Walter*, *Jenerał dywizyi*, *Pułkownik konnych grenadyerów gwardyi*, w 53 roku; *Broussier*, *Jenerał Porucznik*, *Gubernator Metz*; *Regnier*, *Jenerał dywizyi*, w 46 roku; *Felix Wimpfen*, *Jenerał dywizyi*, *Inspektor stad państwa*, w 62 roku; *Beaumont de Carnieres*, *Jenerał dywizyi*, w 42 roku; *Hrabia Gratien*, *Jenerał dywizyi*, umarł w *Placencji*, w 47 roku; *Baste* *Kontr-Admirał* umarł w *Antwerpii*, w 62 roku;

Ludwik Piotr de Jaucourt, *Jenerał porucznik*, w 86 roku; *Karol Lusignan*, były *Marszałek obozowy*, członek zgromadzenia konstytucyjnego, w 67 roku; *d'Excars*, *Marszałek obozowy*, w 71 roku; *Chareaux*, *Jenerał brygady*, w 36 roku; *Ferregeaux*, *Jenerałny Inspektor mostów i dróg publicznych*, *Dyrektor wojennych morskich stanowisk*, w 63 roku; *Morand*, *Jenerał dywizyi*, umarł pod *Lineburgiem*, w 48 roku; *Bruyères*, *Jenerał dywizyi*, poległ w bitwie pod *Lützen*, w 34 roku życia.

z *Kaletu* dnia 17 stycznia.

Wczoray umarła tu sławna *Lady Hamilton*, przyjaciółka wiekopomnego *Nelsona*, który na godzinę przed bitwą pod *Trafalgar* zatwierdził wszystkie zapisy, poczynione dla niej i córki jego *Horacyi Nelson*, która przy *Lady Hamilton* przebywała: zwłoki jej według ostatniej woli, zawiezione będą do *Anglii*.

ANGLIA.

Gazeta, *Journal de Francfort*, z gazety angielskiej *Star*, umieściła z *Londynu* dnia 18 stycznia: „*Dzienniki francuzkie* bardzo się zdają zadziwiać nad tém, że *Martynika* i *Gwadalupa* nie są jeszcze oddane urzędnikom wysłanym z *Bordeaux*, dla objęcia ich wposiadłość, którzy już do tych przybyli osad. Rzecz jest bardzo prosta: Rząd francuzki winien naszemu 5,000,000 funt. st. za utrzymanie jeńców francuzkich, a przeciwnie, sam nie może za naszych żądać nad 2,000,000: przewyżka więc na stronę *Anglii* jest 3 mil. Oprócz tego, Rząd nasz dopomina się jeszcze wynagrodzenia za własność prywatną *Anglików*, we *Francyi* zabraną. Dopominanie się to już od niejakiego czasu jest przedmiotem układów w *Paryżu*; ale dotąd żadne nie zaszło postanowienie ostateczne. Wiemy, że *Xiż Rejent* ślachtetnie zaproponował odstąpić 3ch mil., które stanowią przewyżkę za utrzymanie jeńców, byleby tylko zaręczono wynagrodzenie własności prywatnej. Rząd francuzki, nie przyjmując tego obowiązku, chciał objąć w posiadanie osady swoje: rozumiemy, iż nie pierwię w tej mierze nastąpi zgoda, aż nie zostanie zaspokoione słuszne domaganie się *Xcia Rejenta*, w rzeczy poddanych angielskich.”

„*P. J. Q. Adams*, minister stanów amerykańskich w *Petersburgu*, został, jak mówią, przez rząd swój mianowanym, do sprawowania téż godności przy naszym dworze.”

Taż gazeta z *Londynu*, pod d. 20 stycznia: „D. 17 t. m. odprawiła się w *Westminsterze* kapituła orderu *Łaziennego*. Celem tego zgromadzenia miało być tylko zdanie sprawy przed kapitułą o środkach przyiętych względem degradacyi *Lorda Cochrane* i wyrzucenia jego chorągwi i herbów z kaplicy *Henryka VII*. — Sąd wojenny, który ma sądzić *Sir John Murray*, zebrał się już od kilku dni. — Rocznicą urodzin *Królowey*, której się skończył rok 70, obchodzoną była wczoraz ze zwyczajną uroczystością. — Wysłano wczoraz jednego gońca stanu do *Wiednia*; a w przeciągu ostatnich 3ch dni, przybyło ich czterech z *Wiednia*.”

Taż gazeta, z *Londynu*, pod d. 21 stycznia: „Wczoraz, z bióra interesów zagranicznych wysłano, gońca stanu, *P. Shaw*, z depezbami do *Lorda Castlereagh*. Depesze te mają być bardzo ważne; rozumiemy, iż one są odpowiedzią na te, z którymi *P. Brown*, przed kilką dniami tu przybył. — Wydane zostały rozkazy do *Lorda* porucznika, względem rozpuszczenia regimentów milicyi z *Bedford*, *Cumberland*, *Dorset* i *Oxford*. Inne oddziały również wkrótce rozpuszczone zostaną. Zaszło już wielkie zmniejszenie w różnych oddziałach wojskowych. Zapowiada, iż jak tylko rząd ratyfikacją traktatu gandawskiego z *Ameryki* otrzyma, natychmiast po dwie kompanie z każdego pułku jazdy, i wszystkie bataliony dodatkowe w pułkach pieszych, wyjąwszy regimenta królewskie 6oty i 95ty, rozpuszczone zostaną.”

Gazeta wiedeńska, *Oesterreichischer Beobachter*, umieściła następujące wyszczególnienie dochodów *Brytanii W.* w latach 1813 i 1814:

	Rok 1813.	Rok 1814.
	Funty Ster.	F. St.
Z pborów celnych -	10,208,153	11,059,324
— pborów akcyzy -	24,183,394	25,145,611
— pborów od stempla -	5,340,711	5,598,573
— opłat pocztowych -	1,406,000	1,450,000
— podatku szacunkowego -	6,286,812	6,411,671
— ziemskiego podatku -	1,143,281	1,129,223
— podatku od własności -	15,965,803	14,218,333
— różnych pomniejszych źródeł dochodu	423,217	417,246
Summa -	62,957,371	65,429,981.

Gazeta berlińska, z Londynu, pod dniem 27 stycznia: „Mówią o mającym nastąpić odwołaniu w ministerium. P. Canning powróci z Portugalii i wejdzie do administracji. Lord Castlereagh, będzie mianowany Parlem, i przejdzie do innego wydziału. Lord Palmerstone złoży sekretaryą wojny i na Parę wyniesiony będzie. P. Huskison, zostanie Kanclerzem skarbu. Margrabia Wellesley obiermy wydział spraw zewnętrznych. Bracia jego wchodzi do ministerium. Lord Liverpool ma się usunąć — Powiada, iż Lord Castlereagh z Xięciem Wellingtonem w Strasburgu będą się widzieli. (Ostatni, d. 27 przez Karlsruhe przejeżdżał i nie spotkał Lorda Castlereagh.) — Dzisiejszy Kurjer zapewnia, że Lord Castlereagh, jeszcze 12 t. m. nie wyjechał z Wiednia; Xiążę Wellington około 1 lutego do Wiednia przybędzie; jeżeli Lord Castlereagh na jego przybycie chciał czekać, z trudnością przed końcem lutego w Londynie mógł stanąć, gdzie obecność jego w połowie tego miesiąca potrzebną się być zdaje. — Hrabia Liverpool d. 23 do Londynu przybył. — D. 17 t. m., w Dublinie, pod prezydencją Lorda Fingal, odprawiło się nowe posiedzenie katolików irlandzkich. Uchwalono na niem, podać nową prośbę do Parlamentu względem zniesienia kar okrutnych na katolików irlandzkich. W przedniejszych miastach angielskich, odprawiły się zgromadzenia obywatelskie i przygotowano prośby do Parlamentu, względem zniesienia podatku od przychodów. — Gazeta Courier, rozwodzi się obszernie nad smutnym bardzo stanem skarbu amerykańskiego. — Gazety angielskie zawierają odpowiedź kongressu 11stu prowincji Nowej Grenady, daną Jenerałowi Montez, Wielkorządcy Quito, który je wzywał do posłuszeństwa i powrotu pod panowanie hiszpańskie. Odpowiedź ta, datowana jest w Funja d. 9 czerwca 1814 roku, a podpisana przez Camillo - Toret prezydenta. Między innemi w nięj myślami są następujące: „Ameryka postanowiła być wolną. Nic jej od tego postanowienia odwrócić nie zdoła. Nasze życzenia tak dalekie są od hiszpańskich, iż żadne zbliżenie się, jest niepodobne. Hiszpania chce trzymać Amerykę w wiecznej uległości, wiecznej opiece, wiecznej niewoli. Ameryka ogłosiła swą wolność, swą pełnoletność, swą niepodległość. Nie ma żadnej innej drogi pośredniej. Amerykanie wolą umrzeć, aniżeli obce jarzmo dzwigać. Hiszpania przeciwnie, żąda zupełnego jej ujarzżenia. Dowodzą tego odezwy JWP. do Popajany i Santa Fé i t. d.”

H I S Z P A N I A

Gazeta paryżka, Gazette de France, donosi z Madrytu pod 10 stycznia: „Król przejeżdżał się wczoraj po nadbrzeżach potoku Manzanares. Gdziekolwiek się Król Jmć obrócił, mieszkańcy Madrytu biegli na spotkanie jego, z wynurzeniem mu swego przywiązania. — W miarę ścieśnienia się stosunków naszych handlowych i politycznych, gdy nie mamy teraz związków z naszymi osadami, i gdy przez nasze szczególniejsze systema, sami sobie niejako zostawieni jesteśmy, zaczynamy przypominać i rozpamiętywać dawne nasze znaczenie. Sami jedni teraz

jesteśmy w Europie. Zrzekliśmy się przymierza familynego, które cały dom Burbonów, tak ściśle łączyło. Wyznać należy, że Neapol i Parma są dla nas obcemi. Związki nasze z Francją nie wymagają nawet obecności posła hiszpańskiego. Tymczasem dochodzą nas pogłoski o wojnie. Portugalia jest dla nas mocarstwem prawie nieprzyjacielskim. Mówią, iż rząd tamtejszy zawarł w tych dniach zaczepny i odporny traktat z Francją. Inni utrzymują, że nam nikogo nie potrzeba: ponieważ w maju deszcz padał. (przystawie hiszpańskie: kiedy deszcz w maju pada, będzie chleba na cały rok.) — Dwór często wysyła gonców do naszego posła w Rzymie. Ku téj stolicy, jak mówią, najdroższe interesa często zwracają uwagę naszego monarchy. — Niektórzy, wzdłuż gór pirenejskich mieszkający, kupcy, odnowili związki ze swoimi sąsiadami; związki jednakże z Francuzami nie dosięgają środka państwa; nienawiść jeszcze nie wygasła zupełnie, a użalania się, którychśmy tak nie skąpili, nową niespokojnością nabawiają wszystkich cudzoziemców. — Posła angielskiego już tu nie ma. Anglia, nie jest ukontentowaną z odwdzięczenia się naszego za usługi, które rozumie, że dla nas uczyniła. Anglicy mają się za obrażonych, za to, że tak postępujemy, jakbyśmy sami tylko Hiszpaniją, przez nasze własne usiłowania oswobodzili. — Ostolaza, Escobiquiz, Castro; &c. wielkie znaczenie mają. P. Cevallos, w ministerium swoim zatopiony, nie ukazuje już owej literackiej pracowitości i czynności, przez którą się tak wstawił. Nowe znowu w różnych miejscach zaszły uwięzienia, i nie spieszą się już z wyrokiem na uwięzionych.

Taż gazeta, z Madrytu, pod 11 stycznia, umieściła list następujący: „Opuszcilem to miasto w roku 1806, a teraz blisko już miesiąca w niem bawię. Madryt, w porównaniu do Londynu, Paryża, Neapolu, a nawet Lisbony, jest małym miastem. Ktokolwiek dawniej znał tę stolicę, z łatwością teraz we dwóch dniach może przejrzyć, co się w nięj dzieje. Z pierwszego rzutu oka, daje się zaraz spostrzegać ową zupełną odmianę, jaka zaszła w obyczajach i duchu klasy wyższej. Zmowy zdaje się, że Francuzi długo tu być musieli. Pomimo naysurowszych zakazów, zwyczaj paryżkie ciągle się tu utrzymują i kształcą gust słachetnych Kastyllanek. Ubiór narodowy, który idąc do kościoła, na ulicę, i na inne miejsca publiczne, kładł się przymuszone, bardzo jest prosty, i dowodzi że chęć podobania się nie tyle znajduje dla siebie pomocy w Mantylli lub Baskwinie hiszpańskiej. Magnaci bardzo znaczne wprowadzili odmiany: nie tracą już na zbytłowne pojazdy i wielką liczbę służących. Niektórzy z możniejszych grandów hiszpańskich mieszkają teraz w dobrach swoich, i zdają się daleko usuwać od służby pałacowej. Hiszpani życzenia swoje poddają systematowi rządu. Koniec wojny, którąśmy prowadzili, we względzie na wojenne wypadki, dogadza bez wątpienia, miłości własnej, naszego narodu, i chętni się z tego, żeśmy się dobili niepodległości naszej. Ale Hiszpania ulegnie prędko ciężkiemu niedostatkowi. Rozwijający się przemysł w samym związku ginie; najobfitsze źródła handlu zostały osuszone; napół martwe ręce, które się znowu do zwyczajnych swych wracają zatrudnień, nie mogą podnieść rolnictwa. Posłyszysz WP. wkrótce o projektach pojednania, powszechnego zapomnienia przeszłości, wspaniałych i nalegających prośbach waszego ministra, otwartem i szczerem zbliżeniu się obu narodów; jednakże, są to zamki na powietrzu, które nie tak prędko w skutku uyrzecz się dadzą. Będzie to dziełem czasu i cnót ojcowskich, waszego Króla Ludwika XVIII. Jest tu pewna klasa ludzi, która wielkie znaczenie, albo raczej wpływ sobie zrobiła;

ten tylko się utrzymuje, że morzem i *Pireneami*, o-toczeni, poddajemy się namiętnościom, którym po-spółstwo ślepo jest posłuszne."

Dalej z *Madrytu* czytamy: Król ciągle bytno-ścią swoją zaszczyca domowy teatr Xięcia *Hijar*. — Gazety nasze niezmiernie suche; a srebrna flota na-sza jeszcze nie przybyła do *Kadyxu*. — Obie nasze wyprawy codziennie więcej znajdują przeszkód do wyyscia pod żagle."

Korrespondent hamburski, z *Madrytu*, pod d. 12 stycznia, umieścił mowę Xięcia *Montmorency*, Po-sła Króla Jmci Chrześcijańskiego, mianą na wstępny audyencyi do Króla Jmci Katolickiego. Brzmienie jęj następujące:

"N. Panie! Równie przyjemnym, jak chlubnym, dla mnie jest to, iż od Króla, pana mojego, wybra-ny zostałem, do odnowienia związków pokoju i przyja-zni, które zerwane być musiały między dwoma naro-dami, tak godnymi, wzajemnego dla siebie szacunku. Opatrzność Boska, która obie te monarchie w swojej ma opiece, i która powróciła im prawych i ulubionych monarchów, ukazała światu, iż los obu tych koron nie-rozdzielnym być powinien: gdyż nieszczęściom ich, w jednymże czasie, koniec położyła. Wolą jest J. K. Mci, a dla mnie najsłodszy obowiązkiem, być, przed obliczem W. K. Mści, tłumaczem wierny i szczerę przyjaźni Króla, Pana mojego, i życzeń jego dla sławy i szczęścia W. K. Mści. Jest też dla mnie rów-nie przyjemnym, uwielbić razem jego ślachejnych pod-danych, których niezachwianą wierność, pierwsze da-ła Europie hasło, do powstania przeciwko uciemięże-niu, i pierwszy przykład bohaterskiego poświęcenia się i niezachwianę wierności dla swego Monarchy." (Da-lej przydaie gazeta berlińska: Wspomniał mówca o pochodzeniu swego rodu z Hiszpanii, i wyraża swą radość, iż może myśleć i mówić, że swej nie opuścił oyczyny.)

Tenże Korrespondent, z *Kadyxu* pod 4 stycznia: „Rząd nasz kazał wczora ostrzedz kupców naszych, iż w krótkce spodziewać się należy oświadczenia woj-ny ze strony *Deja* algierskiego; że zatem żeglarze hiszpańscy powinni się ubezpieczyć przeciwko korsar-zóm tego państwa."

Gazeta berlińska, donosi z *Madrytu* pod 12 stycznia: „Wydano odezwę do dawniejszych ochot-ników, iżby znowu do służby wchodzili teraz, kie-dy wojsko nasze należycie dopełnione i postawione być ma na stopniu, poważenie dla siebie ściągają-cym. — Stany hiszpańskie *Kortez*, dzieliły się na trzy partye: 1) *Liberalistów*, 2) *Antiliberalistów* czyli *Ka-talończyków*, 3) *Amerykańów*. Naczelnikami pierwszy byli: PP. *Arguelles*, *Gallegos*, *Perez de Castro*, *Torre-no*, &c. Antyliberalisci, którzy Króla, w *Walencji*, zapraszali do rozwiązania *Kortezow*, mieli na czele swoim Biskupa *Siguenza*, PP. *Morales*, *Galezo*, *Huer-to*, Adwokata *Aner*, dwóch Xięży &c. Partyá Ame-rykańską składała się prawie ze 30 deputowanych, po większey części z *Kadyxu*. — Za rządu przeszłego, jako zakładnicy do *Francyi* zaprowadzeni, Margra-bia *Moz*, *Mendoza*, &c. wszyscy teraz tu powróci-li, i dawne swe miejsca u dworu zajmują. — Po-twierdza się, że Król, za radą ministra *Cevallos*, znacznie spuścił z surowości, przeciwko Hiszpanóm, po francuzku myślącym i liberalistóm."

PORTUGALIA.

Dnia 24 grudnia, P. *Canning*, za zwyczajnemi obrzędami, prezentowany był Rejencyi portugalskiej, i złożył swe listy wierzytelne. Miał przy tej oko-liczności mowę, w której uwielbiał talenta wojen-ne narodu Portugalskiego, i uczynił wzmiankę o chwalebny ich przyłożeniu się do szczęśliwego za-kończenia wojny, której celem było oswobodzenie *Europy*.

SZWECA

Sztokholm, dnia 13 stycznia.

Król mianował Hrabiami, Radców Stanu, baro-

now *Rosenbald* i *Platen* i barona *Wirsén*, sekretarza Stanu w departamencie wojskowym. — Król Jmć d. 7 t. m. znajdował się na zgromadzeniu nadzwyczaj-ném kapituły orderów, na której rozdał: Baronowi *Wettersted* order *Serafinów*; Jenerałom *Hegerman*, i *Sey-erstädt*, krzyże komandorskie orderu miecza; PP. *Pio-trowi Anker*, *Rosenkrantz*, *Wedel-Jarlsberg*, oraz Bi-skupom *Agerhuskiemu* i *Chrystyansandzkiemu*, krzyże komandorskie orderu gwiazdy północnej. Oprócz tych, jeszcze mianował wielką liczbę kawalerów różnych or-derów. — Admirał *Puke*, pod d. 5 t. m., ogłosił, iż młodzi oficerowie, równie floty wielkiej, iak galer-nej, którzyby chcieli przyjąć służbę na flotach ros-syjskiej, angielskiej, neapolitańskiej lub hollender-skiej, dla nabycia w czasie teraźniejszego pokoju ob-szerniejszych wiadomości i doświadczenia, chcą swo-ię powinni oświadczyć w przeciągu następującego mie-siaca.

PRUSSY.

Berlin d. 7 lutego.

Przybyli tu W. Koniuzy Króleski Jenerał Ma-jor v. *Jagow*, z *Wiednia*; Rosyjski Jenerał Major *Borg*, z *Hamburga*. — Batalion strzelców wschodnio-pruskich wyszedł do *Frankfortu nad Odrą*.

CHINY

Korrespondent hamburski umieścił, co następu-je: „Odebraliśmy teraz dokładną wiadomość, o szcze-gółach ostatnich zamieszek w *Chinach*. Kupiec z *Pe-kinu*, imieniem *Lincyne*, naczelnik klubu „sławy” był na czele rokoszanów, a niejaki *Liwentszyn* dowo-dził ich wojskiem. Kiedy Cesarz, poymanego bun-townika *Lincyna* zapytał dla czego przeciw niemu powstał? „Dla tego, opowie, że tak Niebo zrzą-dziło.” — Spólnicy twoi, gdzie się znajdują? — „Gdybym był szczęśliwszym, nie znalazłbyś w całym państwie jednego człowieka, któryby nie był spółnikiem moim!” — Szaleńcze! myślałeś tron osiągnąć? — „Nie ja to pierwszy taki, Wasza Cesarska Mość mo-żesz być pewnym, iż kogokolwiek los na tron wy-niesie, kraiem rządzić potrafi.” Cesarz ostatniemi temi słowy mocno się obraził. Nie wiedziano jeszcze w *Pekinie*, że *Liwentszyn*, pod imieniem *Szounkani*, cesarzem chciał się ogłosić. — *Lincyn* pierwszy raz przed Cesarzem stawiony, nie chciał przed nim przy-kleknąć, a odpowiedzi jego tém bardziy obrażały Cesa-rza, że się ich nie spodziewał. Wystawił on z żywością przywiązanie *Chinczyków* do prawej zrzuceney dyna-styi, i nienawiść ich ku przywłaszczycielowi, który im panuje. Nie wymienił *Lincyne* żadnego ze swoich spół-ników; ale się do całego odwoływał narodu, mówiąc, iż śmierć jego nie zostanie bez zemsty. Stał wy-rok: *Lincynie* sustawy nóg porozrzynać, boki nożem bambusowym zheblować, a potem w kawałki porąbać. Zginął w tych mękach na miejscu publicznego kara-nia. Zona jego i dzieci na wygnanie poszły.

Dnia 28 listopada 1813, obleżono, w głębi gór prowincyi *Kenani*, położoną i fossami otoczoną twier-dzę, *Sidjah*, gdzie się *Liwentszyn* ze 6,000 wybranego żołnierza, z *Lugominem*, dowódcą wojsk jego, i wie-lą innymi jenerałami był zamknął. Udało się nako-niec cesarskim zrobić wyłom; rokoszanie uporczywie się bronili: wręście cesarscy szturmem zdobyli twier-dzę, 200 buntowników, którzy w niewolę się dosta-li, wydało, że *Liwentszyn*, *Lugomine* i dalsi Jenera-łowie w twierdzy jeszcze byli, i wymienili dóm, w któ-rym się skryli. Gdy wojska cesarskie tam przybyły, *Liwentszyn* widząc nieuchronną zgubę, wołał zgi-nąć, aniżeli się poddać, i podpaliwszy kilka beczek prochu, razem z drugimi na powietrze wyleciał. *Lugomine* i dalsi jenerałowie zginęli w bitwie, która po-tey eksplozyi nastąpiła. Znaleziono potem zwłoki *Li-wentszyna* i jego choragiew, na której był napis: *Prawy Cesarz Szautszański, potomek Taimini*. Taki był koniec naczelnika rokoszanów, którzy, zaraz po jego śmierci, drugiego sobie obrać mieli. Nieznany on zapewne będzie, aż się nowa nie wznieci woj-

na, która, jak wielu z buntowników utrzymują wkrótce nastąpi.

Trzeba było jeszcze cesarskim woyskom opanować miasto *Konacane*, ostatnie schronienie i jedyną nadzieję rokoszanów. Trzymali je w oblężeniu przez dni 40, i w tymże czasie założyli dwie miny pod murami miasta. Dnia 21 grudnia dano znak do szturm. Przez zapalenie min wysadzono mur, do 200 stop długości; a cesarscy i rokoszanie rzucili się razem ku wylomowi; a tym czasem ze wszystkich stron przystawiano drabiny do murów; około zaś kładziono, jeden na drugim wory piaskiem napelnione, i tak bez trudności i oporu weszli do twierdzy. Tu się rzeź zaczęła. Walczono z zaciętością: rokoszanie bili się zrozpaczą. Stracili oni 15,000 ludzi w boju: 3,000 zaś, którzy się w niewolę dostali, na sztuki porąbano. 20,000 niewiast i dzieci, którym przepuszczono, w kajdany zakuli i z sobą powiedli zwycięzcy. Na tém się skończyły znaczniejsze wypadki tego powstania, które buntownikom 40,000 ludzi, a rządowi więcej 15,000,000 uncyy srebra kosztuie.

WIADOMOSCI ROZMAITE.

W Hanowerskiem i Hessen-Kasselskiem, urlopowanych do półków powołano. — Droga i magazyny dla woysk pruskich rozłożone są przez *Hannover*. — Jenerał *Bellegard* do *Gorycyi* przybył; a 22,000 woysko austriackiego, ze *Włoch* północnych, zbiera się pod *Tryestem*. — Z 11,000 ludzi, przeznaczonych w *Hiszpanii* na wyprawę Amerykańską, 4,000 dezertowało. — Między nowinami, krążącymi w *Paryżu*, jest także jedna, o powstaniu *Korsyki*. Wyspiarze ci chcą być niepodległymi. Źródło tej pogłoski niewiadome. — Nadworna gazeta wiedeńska, pod 16 stycznia, umieściła z gazet angielskich, bardzo korzystny artykuł, względem położenia „Cesarza” *Napoleona*. — Hrabia *Brühl* mianowany został dyrektorem teatrów Króleskich w *Berlinie*. (gaz. *rysk. Zusc.*)

Ślawny astronom, Radzca Stanu, kawaler *Bugge*, umarł w *Kopenhadze*, d. 15 stycznia, w wieku lat 74. Służył on krajowi przez lat 53., pod trzema Królami. — Nie w samem tylko *Düsseldorfie*, ale też w *Zwoll*, *Xanten*, *Wesel*, *Brühl*, *Düren* i *Kolonii*, piorun, przedpołudniem dnia 11 stycz. uderzył w kościoły i wieże. W *Xanten*, pożar, wzniecony przez pierwsze uderzenie piorunu, przez drugie zgaszony został. W *Antwerpii* tegoż dnia, dwóch ludzi, na ulicy idących, piorun ugodził: jednego z nich na miejscu zabił. (*Oester Beob.*)

Ślawny filozof *Schelling*, jeneralny sekretarz akademii umiejętności w *Monachium*, miał przyjąć religią katolicką. — Jezuita założył kolegium swoje w *Tunecie*, gdzie oni równie, jak w innych państwach afrykańskich, dobrze przyjęci zostali. — Garnizon hanauski, ma być powiększony kilką tysiącami ludzi. — W *Chrytyanii*, założone zostało Kolegium marynarki dla *Norwegczyków*: w liczbie jego członków, znajdują się Kontr-Admirał *Fabrycyus* i Kommandor *Fastyng*. (z *Korres. Hamb.*)

Król neapolitański w stolicy swojej wystawił dwa wielkie domy dla ubogich, w których utrzymywani będą także starcy, kaleki, próżniacy i włóczęgi. — Lord irlandzki *Kingsland* przyjął religią protestantską. — W *Brazylii* czyniono doświadczenia nad rozkrzewieniem herbaty chińskiej, i nappożądańsze otrzymano skutki. — Rok 1515 przedstawia w dziejach świata bardzo wielkie podobieństwo do roku 1815: *Kongres Monarchów europejskich w Wiedniu* (Celeberrimus *Viennensis Regum Congressus*, opisany w 19 tomie *Reynalda*, w kontynuacyi jego roczników kościół Kardynała *Baroniusa*.) Celem owego kongresu, było zakończenie nieporozumień między monarchami chrześcijańskimi. Obok Cesarza *Maxymiliana*, na nim zasiadali: Królowie *Zygmunt* Polski, *Ludwik* Czeski, i *Władysław* Węgierski. Królowe (te nie są wymienione), wiele Xiążąt, posłowie angielski i hiszpański, kardynałowie i legat papieżki, kardynał

Tomas, Arcybiskup *Granu*. (z *Gaz. Berlin.*)

Dalszy ciąg listy osób Konwencyi francuskiej.

Maigniez, mieszka w dobrach swoich w okolicach *Behincourt*. *Mailhe* jest Adwokatem trybunału kassacyjnego. * *Mallarme* sędzią trybunału apellacyjnego w *Mayenne*. *Marel*, ma dom handlowy w *Paryżu*. *Mariette*, był naostatku Dyrektorem cel w *Holandyi*. * *Marrangon*, mieszka prywatnie w *Paryżu*. *Mercier*, znany pisarz, dzieła pod tytułem „*Obraz Paryża*” umarł niedawno w *Paryżu*. * *Merlin* (de *Thionville*) kupił dawniejszy Klasztor na górze kalwaryjskiej pod *Paryżem*, i żyje prywatnie. * *Merlin* (de *Douay*) był potem Członkiem Dyrektoryatu, a niedawno jeszcze Prokuratorem przy sądzie kassacyjnym. * *Milhaud*, ienerałem dywizyi. *Neveu*, był Konsulem w *Santander*. * *Nioü* ma dotąd miejsce w Radzie zabórów morskich. * *Paganet*, był naczelnikiem wydziału w kancelaryi legii honorowej. * *Pains*, szwagier znanego *Santerre*, mieszka, jako uczonec, w *Paryżu*. * *Pelissier* lekarzem w *St. Remy*. *Pemartin*, jest teraz Członkiem Izby Deputowanych. *Peres*, jest także Członkiem Izby Deputowanych. * *Pocholles*, Podprefektem w *Neuchatel* w *Normandii*. *Pons* (de *Verdun*) Adwokat ieneralny przy sądzie kassacyjnym. *Porcher*, jest teraz Członkiem Izby Parów. * *Poulain Grandpré*, był naostatku Prezydentem trybunału w *Trier*. * *Prieur* (de *la Marne*) Adwokatem w *Paryżu*. * *Quinette*, dawniejszy Notaryusz w *Soissons*, za rządów *Napoleona*, Baronem i Radzcą Stanu, został teraz bez miejsca. * *Ramel Nogaret* posiada znaczny majątek i żyje prywatnie w *Paryżu*. *Real*, jest Prezydentem królewskiego trybunału w *Grenoble*. * *La Rebeilliere Lepaux*, dawniejszy Członek Dyrektoryatu; mieszka w *Paryżu*, niedaleko botanicznego ogrodu, w którym go oddzielić prawie widzieć można. * *Reverchon*, mieszka w departamencie *Saony i Loary*, gdzie prowadzi handel winny. *Richaux*, jest kupcem w *Versallu*. *Rivaud*, mieszka prywatnie we *Francyi*. * *Roux*, ex - xiądz, żyje prywatnie w *Paryżu*. *Rouzet*, udał się był do *Hiszpanii*, a teraz z *Xiężną Orleanu*, znówu do *Francyi* powrócił. *Saurine*, był Kupcem w *Sztrasburgu*, umarł w miesiącu maju 1813. * *Seconds*, mieszka, jako uczonec, w *Paryżu*. * *Sevestre* był aż do powrotu *Barbonow* posłancem Stanu przy (ciele prawodawczem). * *Steyes*, żyje prywatnie w swoich dobrach. *Solomiac*, jest sędzią przy królewskim trybunale w *Tuluzie*. * *Souchait*, jest poborcą w departamencie *du Nord*. * *Tallier* jest lekarzem w *Domme*. * *Tallien*, był mianowany przez *Napoleona* Kommissarzem związków zewnętrznych w *Alikancie*, jest on teraz w *Paryżu*. * *Thibaudan*, był Prefektem *Marsylli*, ale teraz z urzędu złożony został. * *Thirion*, jest Profesorem wymowy w *Namur*. * *Thuriot*, adwokatem ieneralnym przy trybunale kassacyjnym. * *Vadier* mieszka jako obywatel w *Paryżu*. *Vernon* utrzymuje się z swoich dochodów w *Mezieres*. *Vernier*, jest Członkiem Izby Parów. *Zangiacomi*, mistrzem (prosb temi czasy mianowany został.

z Litewsko-Wileński Obywlny Gubernator ogłasza, że po zeszyłym z tego świata Antonim Podobińskim, który przy Radziwiłowskiej Celney Komorze znajdował się, w obowiązku objeżdżczyka, pozostały pieniądze i rozmaite ruchomości, dla odebrania których raczą prawni Sukcesorowie jego jawnie się, do Radziwiłowskiej Celney Komory zjawnie do tego dowodami nieodmiennie w ciągu sześciu miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia. Datt Febr. 6go dnia 1815 Roku.

2. Kommissya Wileńskiego prowiantowego Depo, zaczęwszy od miesiąca nowembra 1814 roku wzywać życzących sobie podjąć się dostarczenia prowiantu i owsa potrzebnego w magazynach Gubernii Wileńskiej na rok 1815, a szczególnie Panów Obywatelów, jako mających największą do tego sposobów, nakonieć 28 przeszłego stycznia, wzywała życzących dla ostatecznego zakończenia tej rzeczy, aby się stawili sami albo przysyłali swoich pełnomocników, choćby każdego dnia do pomienionéj Kommissyi od tegoż 28 stycznia, aż do dnia 10 teraźniejszego lutego, w którychby można zrobić ostateczną licytacyę. Ale gdy po dziś dzień na takowe licytacye nikt jeszcze nie przychodził, przeto ia za potrzebną poczytałem z mojej strony przez niniejsze wezwać życzących, a osobliwie PP. Obywateli, dla przyjęcia na siebie dostarczenie prowiantu i owsa, do magazynów Gubernii Wileńskiej, z warunkiem, iżby oni raczyli w tym celu sami się stawić lub przysłać swoich pełnomocników, choćby co dzień do Kommissyi Wileńskiego prowiantowego Depo, do dnia 10 teraźniejszego lutego, w przeciągu których mogłaby się zrobić ostateczna licytacya. Obok tego nie mam za zbyt uczynne, zapewnić PP. Obywatelów i innych, chcących się podjąć tych dostarczeń, iż upłaty za dostarczenia czynić się będą z kasy stosownie do umowy, bez żadnego zatrzymania i punktu, alnie w terminach, które w kontraktach lub warunkach przeznaczone będą, i że pieniądze na te potrzeby znajdując się już tu w gotowiznie. Dnia 4 lutego 1815 roku — Jenerał Prowiantmeyer *Euba*.

P O D R A D

3 Kommissya Wileńskiego prowiantkiego Depa, postanowiwszy zaoposobić prowiantu, i owsa do magazynów gubernii Wileńskiej dla potrzeby wojska, na rok 1815, wzywa przez niniejsze ogłoszenie wszystkich, chcących podjąć się takowego dostarczenia, Panów obywateli i różnych przemysłników, do Kommissyi na licytacyą, w tym celu zaczynając od dnia dzisiejszego i codziennie się odbywać mający aż do dnia 10 lutego, gdzie będą uwiadomieni o potrzebnych artykułach i warunkach. Dnia 28 stycznia 1815 roku:

*Allegoryczno - historyczny obraz.
Oswobodziciele Europy.*

2. Dotąd historia nie podala żadnego powodu do takowego obrazu, jakim jest niniejszy: trzeci najpotężniejsi Monarchowie jednej części świata w najsłabszym związku, starający się przywrócić pokoy i szczęście znękanym i nieszczęśliwym od dwudziestu lat narodom, a te usiłowania najpiękniejszym, dla każdego przyjaciela ludzkości pożądanym uwieńczone skutkiem. Wydawcy pochlebiają sobie zatem, iż się mogą spodziewać pochwały Publiczności, gdy w jednym tylko kopersztychu w pięknym mnogoobrazie połączonych, tych trzech Monarchów otoczonych wszystkimi najznakomitszymi bohaterami, przedstawiają, którzy do szczęśliwego wypadku tej świętej walki, tak dzielnie przyłożyli się. Malowidło to podane jest od Pana F.G. Weitsch, nadwornego Malarza i Rektora królewskiej Akademii Berlińskiej, a wyrte w liniach z największą starannością od Pana Rektora Daniela Berger, także w Berlinie. Więc co otém mówić byłoby rzeczą zbyteczną, gdy świat kunsztów dawno już o wartości i guście tych obu Artystów, najpomysłniejszy wydał wyrok. Wysokość kopersztychu jest 18 $\frac{1}{2}$ rynskich cali, a szerokość 25 $\frac{1}{2}$ cali. Zawiera w sobie dwadzieścia pięć portretów, których najtrafniejsze podobieństwo stanowi największą wartość kopersztychu. Treść jego jest następująca. W wozie tryumfalnym siedzą Cesarz *Alexander* i *Franciszek* i Król *Fryderyk Wilhelm*. — Wóz ciągną cztery białe konie, który poprzedza *Religia*, *sprawiedliwość*, *stałość* i *umiarkowanie*. Z prawej strony iadą konno *Wielki Xiążę Konstantyn*, *Karol Jan* i *Wellington*; z lewej strony wozu i koło niego, komenderujący armią i korpusami, *Feldmarszałkowie Schwarzenberg*, *Blücher*, *Barklay de Tolli*, i *Wrede*, *Jenerałowie Wittgenstein*, *Jork*, *Platow*, *Xiążęta Pruscy August* i *Wilhelm*, *Bennigsen*, *Sacken*, *Winzingerode*, *Tauernien*, *Kleist*, *Miloradowicz*, *Bülow* i *Czerniszew*.

Processya poczyna się z Kościoła Sławy, który się w oddaleniu ukazuje, a idzie do Kościoła Zgody, około którego i ze wschodów którego ciżba wesoła ludzi z różnych charakterycznie wskazanych narodów, pozdrawia Bohatyrów, którym swoje oswobodzenie i udziałność są winne. Przed wozem z wysokości spoglądają uwielbieni *Kutuzow* i *Moreau* uścisnąć się na tę processyą Bohatyrów. Po nad wozem unoszą się sława i zwycięstwo, z trzema laurowemi i palmowemi wieńcami na ramieniu, a z jednym w prawej ręce, który nad głowami trzech Władców trzyma, w lewej do połowy otwartą rolę, z temi słowami pokoy i zgoda wszystkim Narodom. Cała kompozycja jest bardzo bogata, i zapewne długo potrwa, jako godny pomnik najznakomitszych czasów naszych.

Cena tego kopersztychu jest cztery czerwone złoty albo 50 rubli assygnacyjnych przy podpisaniu na niego, przy czém jednak przy podpisaniu nazwiska trzeba dwa czerwone złote z góry opłacić. Kopersztych, najpóźniej będzie dokończony w czerwcu roku przyszłego 1815. Prenumeratę przyjmują jedynie tylko w Berlinie *Konr. Enderlein* pod Lipami Nro 51 i w *St Petersburgu*, na żądanie *Antreprenrów*, niżej podpisanych.

Wszystkie listy powinny się przysyłać z opłatą porto *S. Petersburg* 15 lipca 1814.

Nadworny, Konsyliarz *Berhard Rodde*

Mieszka na *Wasil. Ostrowie* w 7 linii 58, Nro 6tym domu od *Newy*.

2 Sąd taxatorko *Exdywizorki*, in fundo *Dóbr Syłowiszek* w Powiecie *Dyneburskim* Gubernii *Białoruskiej* Witebskiej, i *Kamienicy* w Mieście *Wilnie* Gubernii *Litw. Wileńskiej*, *Dziedzictwa JW. Ignacego* *Grafu Mohla*, byłego *Chorążego Ptu Dyneburskiego* *exystujący*, *Dekretem* *oczewistym* *Głównego Sądu zgo Witebskiego Departamentu*, w Roku 1814 *Mca Augusta 27 dnia* *zapaoim*, za *remisę* *wyznaczony*, *zjechałszy* w terminie 20 decembra, *akt Sądownictwa* *swojego* *zafundował*, i po *ułatwionych* *między* *stronami* *wniezionych* *sporów* *akcesoryjnych*, do *wymiaru* *potrzebnego* *Komorników* *od* *stron* *podanych*, a *przytym* *kopią* *Spraw* i *komportacyą*, *tudzież* *akta* *Inkwizycyi*, *kelkulacyi*, i *weryfikacyi* *przeznaczył*, oraz *wszystkie* *Dobra JW. Ignacego Mohla*, pod *tradycjami* *zostające*, w *administracyą* *zaięwszy*, na *drugi* *termin* *zjazdu* *swojego* w roku *następnym* 1815 *Mca Julii 19 dnia*, *wszystkich* *kredytorów* i *pretensorów* *z dowodami* *autentycznymi* *realność* *swoich* *należności* *probować* *zdolnymi*, pod *utrata* *rzeczy* *stawać* i *jawie* *się* *zalać* — i *gdyby* o tym *powszechność* *wiadomą* *było*, tym *celem* *przez* *awizacyą* *gazet* *Sankt - Petersburgskich* i *Kuryera Litewskiego* *potrójnie* w *trzech* *Numerach* *powtórzyć* *się* *powinno* *ogłosić* *postanowił* — *Datt* *Roku* 1814 *Mca Xbre 23 dnia* *in fundo* w *Syłowiszkach*. *Szymon* *Pakosz* *Sędzia* *Ziem. Pół. Prez.* *Exdywizor*. *Franciszek* *Rychlik* *Prezydent* *Sądu* *Grodz.* *Wilkomir*. *Exdywizor*. *Jan* *Kandyd* *Boufał* *Pisarz* *Ziemski* *Duneburg*. *Exdywizor*. *Antoni* *Dunin* *Słepsé* *Stolnik* b. *Wdztwa* *Witebskiego* *Głównego* *Sądu* *zgo* *Witebskiego* *Departamentu* i *Sądów* *taxatorko* *Exdywizorskich* *Regent*.

1 *Excerpt* *Oświadczenia* z *protokołu* *potocznego* *Grodzkiego Ptu Wileń*: w *dacie* *niżej* *wyrażający* *się* *zapisanego*, i *tegoż* *czasu* *pod* *pleczęcią* *Grodzką* *Ptu Wileńskiego*, *jest* *wydan*. *Roku* *tysiąc* *osmset* *piętnastego*, *Mca* *Februaryi* *6* *smego* *dnia*. *Oświadczenie* *imieniem* *W. JP. Józefa* *Kamienieńskiego*, *Chorążego* *b. wojsk* *Pol.* *czyni* *się* *z* *następnego* *zdarzenia*: *Oświadcza* *się* *w* *roku* *przeszłym* *tysiąc* *osmset* *czternastym*, na *prośbę* *żony* *swęj* *W. Scholastyki* *z* *Magnuszewskich*, *primo* *Zeydlerowey*. *ad* *præsens* *Kamienieńskiej*. (*by* *jey* *wydał* *przez* *facecyą*) *jakoby*, że *u* *niej* *wziął* *na* *kupienie* *koza*, na *czerwonych* *złoty* *sto* *karteczkę*, *Za* *nięci*, *dogadza* *jey* *chęci*, *również* *przez* *facecyą*, *myśląc* *oraz*, że *to* *tylko* *dla* *proby*, *czy* *wyda* *Za* *łoy* *na* *jey* *prośbę*, *czyniła*; *wydał*, na *takowe* *nie* *wziąwszy* *najmniey* *częły* *ilości*, *szpargalik*, *czyli* *wzmienioną* *karteczkę*, *bez* *żadnego* *pieczętarstwa* i *istotnego* *upoważnienia* *będąca*, *myśląc* *oraz* *że* *Obżalna* *doświadczywszy* *jey* *przychylności*, *po* *mienioną* *karteczkę*, *natychmiast* *zdrze*. *Lecz* *gdy* *dopiero* *Oświadcza* *się* *dowiaduje*, że *Obżalna* *takowey* *karteczki* *alies* *szpargaliku*, *do* *tych* *por* *nie* *zdarła*, i *u* *siebie* *utrzymując*, *zamysla* *onę* *komukolwiek* *przebrać*, *przeto* *Za* *nięci* *w* *takowym* *zdarzeniu* *zapowiada*, iż *ani* *jednego* *grosza* *na* *takową* *karteczkę* *u* *Obżalney* *nie* *brał* i *nie* *nie* *zawinia*, (*bo* *iako* *tylko* *dogadza* *Obżalney* *prośbie*) *onę* *wydał*, *lecz* *awszem* *sam* *Za* *łoy*, *Obżalney* *na* *wszelkie* *wydatki* (*w* *gotowiznie*) *tak* *prawne*, *jakoteż* *demowe*, *tudzież* *utrzymanie* *domu*, i *dalsze* *inacressa*, *oraz* *w* *gotowym* *groszu* *da* *wał*, *niemniey*, *bydło*, *konie*, *mobilia*, *z* *z* *że*, i *inne* *artykuły* *gospodarskie*, *miała* *dostarczane* *z* *Za* *łoy* *małtka* i *sama* *one* *brała*, *a* *tym* *powodem* *zostaje* *samaż* *Obżalna* *Za* *nięci* *winna*. *Nie* *zaś* *waży* *się* *za* *szpargalikiem* *z* *powodu* *wyż* *opisanego*, *wymozonym*, *zamyslać* *na* *Za* *nięci* *przez* *się*, *lub* *wlewkonybywoy*, *niedana*, i *nie* *wziętą* *sumę* *zyskiwać*, *zatem* *Za* *łoy*, *nim* *o* *owe* *pretensye*, *oraz* *o* *zwrot* *takowey*, *jako* *nie* *prawnie* i *podstępnie* *wymozony* *karteczki*, *prawem* *czynić* *będzie*, *tymczasowię* *niniejsze* *Oświadczenie*, w *aktach* *publicznych* *zapisie*, i *onym*, *żeby* *nikt* *wspomniony* *w* *gurze* *karteczki*, *jako* *nie* *nie* *znaczący*, *żadnego* *waloru* *nie* *mający* i *podstępnie* *wymozony*, *przelewem* *nie* *nabywał*, i *w* *żadne* *układy* *o* *nią* *nie* *wchodził*, *zastrzega*, *u* *tego* *Oświadczenia* *podpis* *w* *protokole* *samego* *Aktora* *taki* *Józef* *Kamieński* *Chorąży* *b. wojsk* *Pol.* *skich*. *Correctum* *Jan* *Justyn* *Sperski* *Grodzki* *Wileński* *Regent*.

3. Na *skutek* *rezolucyi* *Magistratu* *Wileńskiego*, *po* *prośbie* *J.Pani* *Johanny* *Stayningerowey* *z* *Opiekunami* *podanej*, na *dnia* *pierwszym* *præsens* *nastatey*; *będzie* *się* *wyprzedawał* *przez* *publiczną* *licytacyą* *dom* *w* *Mieście* *Wilnie* *na* *ulicy* *Subocz* *pod* *Nrem* *1319* *ytowany*, *po* *zmarłym* *Franciszku* *Stayningerze* *Kupen* i *Obywatelu* *Wileńskim* *pozostaly*. *Do* *jakowey* *licytacyi*, *termina* *zwyczajnie* *trzy* — *Pierwszy* *dnia* *15* — *Drugi* *dnia* *16* i *trzeci* *ostatczny* *d.* *17* *teraźniejszego* *miesiąca* *februaryi* *naznaczono* — *Aby* *przeto* *lehmosc* *Konkurenci* *do* *kupli* *po* *miennionego* *domu* *bydź* *mogący*, *w* *po* *miennionych* *terminach* *do* *licytacyi* *naznaczonych*, *in* *fundo* *tegoż* *dworku* *po* *Stayningerze* *pozostatego*, *w* *każdym* *terminie* *po* *południu*, *aż* *do* *zachodu* *słońca* *naydować* *się* *raczyli*, *dla* *dopełnienia* *publicznego* *targu*. *Niniejszą* *publikatę* *jako* *naznaczony* *do* *takowego* *dzieła* *licytacyi*, *Urządnik* *wyda*. *Dnia* *trzeci-go* *februaryi* *1815* *roku*. — *Jekób* *Hahn* *Radny* *M. G. W.*

3. w Roku teraszn: 15 Januar. 13 o godzinie 11 rano w domu JOOXX. Lubeckich zegarek srebrny duży fabryki Stafera, przy którym sygnet złoty z krwawnikiem i na nim herb przyjaciel z sercem strzałą przebitym, oraz obrączek złotych dwie, jedna z cyfrą H. S druga JJ. na kołczyku złotym z kluczykiem tombakowym, aspis we szrodku maigocym, tudzież szkatuła z papierami iako to: Oblig 1 od W. Kalixta Daniłowicza w roku 1810 Aprila 23 na rubli srebr. 600, oblig 2gi od JP. Antoniego Jurszy w tymże roku na rubli 150. Trzeci od W. Tomasza Mirskiego na rubli 400 JP. Jursie wydane. 4ty od Fran. Łukaszewicza, JP, Tulcewiczowi na rubli 70 z przelewem temuż Jursie służący, przy tym instrument na zarządzanie pałacu JOOXX. Lubeckich i assekuracya od JP. Antoniego Jurszy na folwark Surłową Siewrukowską zwany w Peie Lidz kim Janowi Jursie wydane, z dalszemi różnemi tranzaktami i rzeczami mianowicie z żyżeczkami srebrnemi 6 z cyfrą JJ. skradzione zostały, które iesliby się u kogo okazały, za uwiadomieniem do JP. Jurszy w domu rzeczonym JOOXX. Lubeckich pod XX. Augustyanami Nro 62 sytuowanym mieszkającego, należyta nadgodę z wdzięcznością donosca odbierze, a razem zastrzege, ażeby takowych obligów nikt nie ważył się nabywać. Jan Jursza mp.

2. Jakób Frydrych Preyss niżej podpisany, przedawszy swoją schedę w kamienicy w Mieście Wilnie pod Nrem 78 na zamkowej ulicy sytuowanej JPP. Michałowi i Karolinie z Preyssów Machnaurów. O jakowej wyprzedaży daie wiedzieć, jeżeli jacy znaleść się mogą Kredytowicie, aby się do JPP. Machnaurów udawali, w których ręku nayduie się fundusz do opłacenia i to wprzeciagu puł roka od daty niniejszey: 1815 3 lutego. Jakób Frydrych Preyss.

2 WW. Szymon i Genoweffa z Hornowskich Orłowscy Dworzaniowie Skarbu b. Litt. wyprzedali wiecznością Folwark Merecz Kautełiszki w Pttcie Wileń. leżący, WW. Józefowi i Antoninie z Potrykowskich Skoczkowski Kol. Assessoróm prawem wieczystém w Roku 1814 7bra 16 dnia dattym, a 18 w Ziemstwie Wileńskim przyznanem, opisując w tymże prawie od wszelkich długów i pretensy zupełne bezpieczeństwo i Ewikcyę na swoim majątku. za skutku tej ewikcyi zostawili Wzni Orłowscy w ręku Skoczkowski na wszelki przypadek okazania się długów na obligu do terminu dnia 23 Kwietnia 1815 r. Summę czter. zł. tysiąc. Z tego powodu WW. Skoczkowski mając potrzebę zapewnienia się wcześniej o nieznaydowaniu się opisanych przez WW. Orłowskich na Folwarku Mereczu Kautełiskach długów, ostrzegają, że iesli kto ma do WW. Orłowskich stosujący się tego Folwarku dług, ażeby wcześniej przed wyrzeczonym na opłatę czter. zł. 1,000 terminem, swoją oświadczył pretensyą, i o niej uwiadomił: inaczej stosować do WW. Skoczkowski, nikt nie będzie mógł pretensy, z winy własney przez opóźnienia się. Dla czego przez awizacyę niniejsze ogłoszenie do Kuryera Lit: po trzykroć podaie. Dnia 6 lutego 1815. Jozef Skoczkowski Kol. Asses.

2. W Newelskim Powiecie Gubernii Witebskiej, ważne mając dowody do Sukcesyi w tymże Powiecie po Dziadu Michale i Teodorze Gaurowiczach czyli Howorowiczach, gdy powziąłem wiadomość, iż tego Imienia Sukcesorowie w równym zemną są stopni, mieszkający w Powiecie mnie niawiadomym, Gubernii Wileńskiej, Minskiej, czy Grodzieńskiej — Przeto jako niemający o nich żadnego odzywu od dawnych lat, żeby do mnie pismem odniesli się do kancelaryi Powiatowej Newelskiej dla z komunikowania się w potrzebach pomienionego wyżej interesu, jako z współnikami teyże Sukcesyi i termin oznacza się do następney Sto Trojeckiej kadencyi w roku niniejszym 1815 uwiadamiem. Konstanty Goworowicz.

2. Stefan Kowalewski Sędzia Ptu Wągrowickiego w roku 1811 dnia 19 maja z szedł z tego świata bezpotomnie. Po zostały więc majątek zeszłego dziedziczny zwany Dynowszczyzna, z przynależnemi dymami 19 i osednikami 4 położony w Departamencie i Powiecie Poznańskim, spadł sukcesyją na potomstwo Brata jego, zeszłego Piotra Kowalewskiego Majora b. W. Poll z tego, gdy Leonard i Ludwik żyć przestali, Siostra Albertyna od lat 6 wyszła za mąż za W. Matuszewicza Sędziego Pukoju; pozostałe Maksymilian Józef Kowalewski, który od lat 8 niewiadomo gdzie się nayduie; po trzykrotném już ogłoszeniu w Gaz. Warsz. troakliwa Siostra Albertyna, przez niniejszą awizacyę podaną do Kuryera Litgo uprasza publiczności donieść do tegoż Kuryera o życiu lub śmierci Brata swojego Maksymiliana Józefa Kowalewskiego. Woyciech Łabunski Dozorca Powidzki.

2. JPan Józef Bolechowski Artysta sztuki Pierotchnicki wynalazł swojej kompozycyi świce woskowe służące do zabawy w domach w sposobie angielskim, które to świce różnią się w czterech gatunkach, z tych pierwszy gatunek w ciągu palenia się swego po niejakim czasie wyda fontan-

nę z wyrzuceniem z siebie różnokolorowych ogni. — 2gi rodzaj takowych świc z wyrzuceniem różnych ogni Chińskich. — 3ci wydający z siebie bez żadnych ogni, samą tylko kanonadę. — 4ty. Wyrzucający z siebie różne gwiazdy w kolorach. — 5ty. Z wyrzuceniem ogni brylantowych, też sama świca powtórnie za zapaleniem drugim wyda z siebie ponsowe ogni z małą kanonadą. — 6ty. Świce za niejakim czasem po zapaleniu wyrzucające węże i różno kolorytne ogni. — Takowe świce przed wydaniem z siebie affektowych ogni, po zapaleniu iedne przez ciąg godziny, a drugie przez pół godziny trwać będą. — Uwiadamia się oraz w doniesieniu, że te świce po ukończeniu swych ogniów nie czynią żadnego szkodliwego i nieprzyjemnego odoru, — Zyczący przeto nabyć takowych sztucznych świc, lub pokoiowego faierwerku, ma się udać do domu W. Frolenta Burmistrza na Zamkowej ulicy pod Nrem 74 gdzie za pomierną cenę dostać może.

1. Po przeciągnięciu zwyczajnym sposobem losów zarękawek soboli, został wygranym przez Nr 66 i zarękawek dla oddania aktorowi biletu z tym Numerem, jest zlokowanym w Kardynalii w handlu Wagnera, gdzie były ciągnięte losy.

3. Taxa i Exdywizya ruchomego i sumownego majątku, zeszłego Tadeusza Mackiewicza Oboźnego Mściławskiego Dekretem Sądu Ziem. Wileńsk. przeznaczona. Po ziazdowym sądu Exdywizor. Dekrecie w roku 1811 8bra 14 d. zapadłym i po skonwinkowaniu ultymarnym w Sądzie Głównym 2go Departamentu strony sprzeciwił się, w roku 1815 januar. 22 d. obwieszczenia wydane zostały — Tak składający fundusz, iakoteż roszczący pretensye do tegoż funduszu zeszłego Mackiewicza Oboźnego, aby do miasta Wileńsk. r. w teminie wypadającym zieżdzali się przez gazetę awizuić. Józef Zawisza Sędzia Ziemsk. Kowień.

2. JPan Winiarska, z Domu Szurska, nie mając wiadomości o swoim bracie Józefie Szurskim, prosi go, aby się do Jey zgłosił pismem, dla szczególnych interessów, adressuiąco ne przez Szerścin w Cieczersku.

3. Niżej podpisany od Collegium Medicum et Sanitatis examinowany Dendysta, a od Pełnomocnego Ministra Nayiaśniejszego Imperatora Wzech Rosyi mający pozwolenie praktykowania i przedawania lekarstw na ból zębów, mam honor donieść Szanowney Publicznosci, iż ciągle poświęcam usługi moie chorojącym na zęby, tak przez lekarstwa, iak przez zręczne wrywanie schorzałych zębów, nawet bez sprawienia choremu wielkiego bolu. Wymuię z wielką łatwością spróchniałe i przyłamane zęby, szczątki zębów i korzenie głęboko w dziąsła wrosłe; wprawiam nowe sztuczne; wyciągam podwójne zęby lekko i bez niebezpieczeństwa; wypróchniałe zęby plombuie złotem tak, iż przez wiele lat służyć mogą; chędoże czarne i żółte lub prochniałością już zarażone zęby, tak, iż na zawsze białemi zostają. Lekarstwo moie czyni zęby tak białemi, iak kość słoniowa; utrzymuie amaliją, i wzmacnia ją: usmierza niezwłocznie ból pochodzący z prochnienia zębów; leczy wrzody zębów: ochrania zęby od próchnienia, i wstrzymuie rozszerzenie się tegoż, jeżeli się już zaczęło, i nie dopuszcza próchnienia pobliskich zębów. Wyrzynam także odciski bez bolu. Dostać również u mnie można lekarstw na odciski. Mieszkam na ulicy Zmuydzkiej Nr 333 w domu Makowskiego, gdzie mnie zostać można z rana od 8 do 9 a po południu od 2 do 3 godziny.

Wagenheim Dentysta.